Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczne wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266. Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, sobota dnia 7. września 1935 r. | Nr. 106

W obliczu decydującej chwili.

Wskazania obywatelskie na dzień głosowania do Sejmu.

W niedzielę cała Polska stanie przy urnach wyborczych, aby głosami swemi zatwierdzić **nowy ustrój w państwie** i wykazać światu, że przestaliśmy być krajem rządzonym przez zgubne partyjnictwo, że następny Sejm polski, odrodzony napływem posłów świadomych swych obowiązków wobec państwa — zdolny już będzie od realnej rozwojowej pracy.

Dotychczasowe lata naszego życia państwowego nauczyły nas wiele i wykazały dużo braków naszego ustroju i dużo niedomagań życia publicznego w Polsce. Ale mimo to są jeszcze w naszem społeczeństwie ludzie, którzy z uporem fanatyzmu pragną przekonać innych, że nowa konstytucja nasza i uchwalona ostatnio ordynacja wyborcza, sprzeczne są z duchem prawdziwej demokracji.

Ale na takie pojmowanie sprawy nie trzeba zważać. Głos życia wielkie wołanie konieczności zagłuszyć musi opinję tych, którzy zapatrzeni w minione partyjnictwo chcieliby wstrzymać objawiający się w narodzie pęd ku uzdrowieniu naszego parlamentaryzmu, ku przeprowadzeniu owocnych reform, któreby ostatecznie utrwaliły rozwój mocarstwowy Rzeczypospolitej.

Sejm który wyłoni się z niedzielnych wyborów, rozporządzać będzie wielkiemi możliwościami w tej dziedzinie. Przedewszystkiem liczba posłów będzie wydatnie zmniejszona, a zatem ich działanie będzie o wiele sprawniejsze. Każdy z nas zrobił już chyba w swem życiu doświadczenie, że w mniejszej gromadzie, w szczuplejszem gronie łatwiej dojść do porozumienia zaś w dużem środowisku takie porozumienie jest o wiele trudniejsze.

Pozatem w nowem Sejmie nie partje i nie partyjki będą rzecznikami interesów ludności. Będzie takim rzecznikiem znany z imienia i nazwiska poseł, będzie nim człowiek, obdarzony zaufaniem przez swych wyborców i poczuwający się do obowiązku, by tego zaufania nie stracić.

Nowy Sejm jako emanacja najlepszych sił w społeczeństwie, będzie też wiernem odbiciem właściwości i istotnych potrzeb narodu. Rząd Rzeczypospolitej, mając oparcie w takim zdrowym organie, kontrolującym jego działalność i wyrażającym nie sfałszowaną opinję publiczną — będzie mógł łatwiej i pewniej kroczyć drogą wielkich przeznaczeń dziejowych, jakie przed Polską stawia doba współczesna. Każdy rząd będzie miał odtąd cechy trwałości i realizacja takiego czy innego programu dla dobra kraju, nie będzie już więcej uzależniana od zmieniających się wiatrów nastrojów partyjnych.

Te wszystkie zalety dzisiejszego ustroju, te doniosłe zadania nowego Sejmu, uświadomić sobie musi wyborca polski, stający w niedzielę do urny wyborczej. Wypełni on zarazem doniosły akt obywatelski, który w ogólnej swej sumie ugruntuje przyszłości uzdrowionego parlamentaryzmu polskiego.

Nikt nie powinien uchylić się od tego obowiązku. Obywatel bez przekonania nie jest obywatelem budującym przyszłość swego kraju. Niechaj więc każdy wyborca pójdzie za głosem swego obywatelskiego sumienia i swego polskiego serca. Niechaj nikt nie szuka na liście reprezentantów, tego czy innego obozu ale ludzi, którzyby bez zastrzeżeń oddani byli wielkiej idei państwowo narodowej.

Nowy Sejm składać się musi ze samych prawych i mądrych współpracowników wielkiego dzieła budowy Polski zasobnej i mocarstwowej. Nowy Sejm ożywiony być musi nowym entuzjazmem do wielkiej odpowiedzialnej pracy dla państwa i narodu.

Do Pomorskiego Rzemiosła.

Dnia 8 września br. staniemy u urn wyborczych, przejmując przez oddanie głosu cząstkę odpowiedzialności za przyszłość Pańs. Polskiego. Od odpowiedzialności tej się nie uchylamy. Rzemiosło Polskie, wierne swym chlubnym tradycjom, potrafi zespolić przeszłość z teraźniejszością. Rzemiosło pójdzie do wyborów pod hasłem dalszej i ofiarnej służby dla dobra narodu i rozbudowy potęgi Państwa.

Wśród innych do przyszłego Sejmu wejdą przedstawiciele rzemiosła Polskiego. Oddając głos, musimy sobie uświadomić, że w ostatnich latach na naszym odcinku naprawiono wiele zaniedbań odziedziczonych po rządach zaborców. Rzemiosło powoli ale systematycznie dźwiga się wgórę, by zająć należne mu miejsce w całokształcie gospodarstwa narodowego. Głosy nasze powinny paść na kandydatów nietylko znawców zagadnień rzemieślniczych ale ludzi wypróbowanych w pracy społecznej.

Oddając głos, otwieramy nowy rozdział naszych dziejów. Nie może w czynnej akcji wyborczej zabraknąć nikogo ze społeczności rzemieślniczej, gdyż nowy okres będzie miał decydujący wpływ na kształtowanie się przyszłości naszego państwa. **Los Ojczyzny i przyszłość rzemiosła leży w naszych rękach. Dlatego w dniu 8 września wszyscy jak jeden mąż, staniemy do urn wyborczych, aby spełnić nasz obowiązek społeczny.**

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu.

Prezes: (—) **Jakubowski**,

Dyrektor: (—) **Biszoff**,

(—) **Mollin**, prezes Tow. Rzemieślników Samodzielnych na Pomorzu.

(—) **Władysław Nogowski**, prezes Tow. Rzemieślników Samodzielnych w Grudziądzu.

(—) **Jan Pahlke**, wiceprezes Izby Rzemieślniczej i prezes Związku Stolarzy na Pomorzu.

(—) **Władysław Zwoliński**, za prezesa Związku Rzeźnicko-Wędlinarskiego na Pomorzu.

(—) **Jan Nowakowski**, za prezesa Związku Fryzjerów na Pomorzu.

(—) **Józef Kuźmiński**, prezes Związku Szewców na Pomorzu.

(—) **Franciszek Wacławski**, prezes Związku Ślusarzy i Blacharzy na Pomorzu.

(—) **Ignacy Józefowicz**, prezes Związku Piekarzy na Pomorzu.

Bezduszny teror dławi ludność polską w Czechosłowacji.

Masowe aresztowania działaczy polskich.

Morawska Ostrawa. W więzieniu czeskim w Morawskiej Ostrawie znajduje się polski działacz robotniczy z Trzyńca p. Józef Knobloch.

Jak wiadomo p. Knobloch przemawiając na pogrzebie zmarłego kolegi - robotnika użył wyrażenia: „Niech Ci ta polska ziemia lekką będzie". Władze czeskie zakwalifikowały to powiedzenie jako przestępstwo z ustawy o ochronie republiki. P. Knobloch przesiedział 18 dni w więzieniu śledczem, skutkiem czego utracił pracę.

P. Knoblocha powitały w drodze powrotnej do domu tłumy ludności polskiej z posłami drem Wolfem i Karolem Jungą na czele. Powracającego wzięto na ramiona i odprowadzono do czytelni katolickiej w Trzyńcu.

W dniu następnym żandarmerja czeska przeprowadziła aresztowania wśród ludności polskiej.

Aresztowanych odstawiono do więzienia w Morawskiej Ostrawie.

Prokuratorja czeska w Mor. Ostrawie wytoczyła odpowiedzialnemu radaktorowi „Dziennika Polskiego" p. Józefowi Kominkowi proces z par. 14 ustawy o ochronie republiki czechosłowackiej.

Wczoraj rano aresztowany został p. Hieronim Trąmbala, student, jeden z najczynniejszych działaczy wśród młodzieży polskiej na Śląsku pod Olzą.

Wszystkie rządowe szkoły czeskie na terenie Śląska n. Olzą strzeżone są przez silne oddziały żandarmerji i policji. Władze czeskie przeprowadzają w dalszym ciągu wśród ludności polskiej rewizje domowe i resztowania. Policja zamknęła kordonami ulice polskich miasteczek Orłowa i Frysztatu. Poszczególne domy otoczono oddziałami żandarmerji. Całą noc na terenie Śląska krążyły karetki więzienne.

Z godnością i ze spokojem spełnionego obowiązku, niech staną w niedzielę do wyborów obywatele polscy jak jeden mąż, by swym umożliwić dalszą realną akcję na drodze potęgi Rzeczypospolitej i szczęścia całego narodu.

Do wszystkich p.p. Pracodawców-Rolników!

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze zwraca się do wszystkich p.p. pracodawców-rolników z gorącym apelem i uprzejmą prośbą, aby w niedzielę 8 września, w dniu wyborów do Sejmu, ułatwili swoim pracownikom oraz członkom ich rodzin i domownikom, uprawnionym do głosowania, przyjęcie udziału w głosowaniu i spełnienie w ten sposób obowiązku obywatelskiego, a w szczególności przez udzielenie furmanek przy dalszych odległościach od lokali wyborczych, ponadto, gdyby w dniu 8 września była niepogoda, a w każdym wypadku ludziom słabszym.

Zakaz wyszynku napojów alkoholowych w dniu wyborów.

WARSZAWA, W związku z wyborami do Sejmu w niedzielę, dnia 8 września br., zabroniony został wyszynk i sprzedaż napojów alkoholowych w restauracjach i sklepach w czasie od godz. 12 dnia 7 września do godz. 12 dnia 9 września 1935 r.

Winni naruszenia powyższego zakazu karani będą grzywną do wysokości 300 zł. i aresztem do dni 14, niezależnie od ewentualnego cofnięcia zezwolenia na przedłużenie godzin handlu i na przedłużenie koncesji.

Konserwy, koce, węgiel zamawiają Włosi w Polsce.

WARSZAWA. Dowiadujemy się, że największa w Polsce fabryka konserw we Lwowie otrzymała zamówienie na 3 miljony puszek konserw mięsnych dla Włoch.

Dzienniki warszawskie donoszą ponadto o dostawach przemysłu włókienniczego Łodzi i Białostoku, który dostarczyć ma 300.000 koców dla armji włoskiej.

Również eksport węgla polskiego do Włoch wzrósł w ostatnim czasie bardzo poważnie.

Przyjazd Ministra Becka do Genewy.

GENEWA. Minister Józef Beck przybył dziś w południe do Genewy wraz ze swem otoczeniem. Na dworcu powitał ministra Becka delegat Rzeczypospolitej do Ligi Narodów min. dr. Tytus Komarnicki, w otoczeniu członków delegacji polskiej.

J. E. Ks. Biskup Chełmiński i Morski dr. Stanisław Okoniewski

o obowiązku wyborczym obywateli

Od J. E. Biskupa Chełmińskiego i Morskiego, dr. Stanisława Okoniewskiego otrzymaliśmy do opublikowania pismo odręczne następującej treści:

W ostatniej jeszcze chwili podnoszę głos, by diecezjanom swoim przypomnieć obowiązek uczestniczenia w wyborach. Usuwanie się od nich nietylko pozbawia wpływu na kształtowanie się losów Ojczyzny, ale wytwarza nadto niebezpieczny precedens na przyszłość. Skoro część społeczeństwa odzwyczai się teraz od oddania głosu wyborczego, trudno będzie zachęcić ją i spowodować do głosowania w przyszłości. W pracy nad rozwojem potęgi mocarstwowej narodu nie należy — tak samo jak nad udoskonaleniem własnem — nigdy rąk opuszczać, chociaż nie osiąga się zrazu celu zamierzonego. Chęć przerywania życia politycznego mści się tak, jak się mści chęć przerywania życia indywidualnego. Dlatego b i e r z m y wszyscy udział w wyborach.

Pelplin, dnia 4. września 1935 roku.

(—) Stanisław W. Okoniewski

Biskup Chełmiński.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 6 września 1935 r.

Piątek Zacharjasza Pr.
Sobota Melchjora Gr. M.
Niedziela Narodz. N. M. P.
Słońca: wschód o godz. 4.54 zachód o godz. 18.14

Ulgi w podatku gruntowym z powodu klęski posuchy.

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze wobec tegorocznej klęski posuchy przypomina, że rolnicy dotknięci tą klęską mogą uzyskać ulgi w państwowym podatku gruntowym za rok 1935 r. wraz z dodatkiem samorządowym. Poszkodowani winni zawiadomić o klęsce Urząd Skarbowy i to jaknajwcześniej, ażeby specjalna Komisja m o g ł a stwierdzić na miejscu rozmiar s t r a t.

Najaktualniejszem w tej chwili będzie zgłoszenie szkód w okopowych w celu ich stwierdzenia.

Podania do Urzędów Skarbowych o ulgi spowodu klęski posuchy są wolne od opłaty stemplowej.

Obóz szybowcowy szkolny w Unisławiu.

Komenda Powiatowa P. W. i W. F. powiatu lubawskiego podaje do wiadomości, iż w terminie od dnia 16 września do 5 października 1935 r. organizowany jest w Unisławiu (Pomorze) obóz szybowcowy szkolny dla przedpoborowych członków Związku Strzeleckiego i innych organizacyj W. F. P. W.

Kandydaci reflektujący na powyższy obóz mogą zasięgnąć bliższych informacyj w Powiatowej Komendzie P. W. i W. F. w Nowemmieście (Gmach Sądu).

Komendant Powiatowy P. W.
(—) Dulęba Jan porucznik.

Z miasta i powiatu.

Zmiana siedziby Pow. Sekretarjatu BBWR.

Nowemiasto. Z dniem 1 września br. biuro Sekretarjatu Pow. BBWR. przeniesione zostały z ulicy Sienkiewicza do rynku Nr. 24 (firma A.Freiter) I piętro.

Komunikat dla członków miejscowego Koła L.O.P.P.

Nowemiasto. Dziś, w piątek, dnia 6 września w Hotelu Centralnym odbędzie się zebranie na którem zostanie omówiona dla osób należących do koła L.O.P.P. strona techniczna niedzielnych wyborów. Zarząd.

Święto druchen.

Nowemiasto. W ubiegłą niedzielę urządzona za staraniem Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej ogólną uroczystość „Święta Druchen".

W naszem mieście tę uroczystość zorganizowało Tow. Panien. Rano odbyła się uroczysta Msza św. podczas której członkinie przystąpiły do Komun. św. Wieczorem w sali p. T. Rogowskiego odbyła się akademja, którą zagaiła wiceprezeska p. J. Olszewska pozdrowieniem chrześcijańskiem oraz powitaniem gości i członkiń przyczem zdała krótkie sprawozdanie z działalności Towarzystwa.

Akademja urozmaicona była piękną deklamacją p. t. „Marja" wygłoszoną przez p. K. Kalinowską oraz odczytem „Droga do szczęścia po śladach Marji" wygłoszonym przez p. H. Krzyżaniakównę.

Urozmaiceniem akademji było solo fortepianowe p. K. Kryzymentówny, oraz śpiew „Pieśń Meksykańska" wykonany przez pp. Lendzionównę, Urbanowską, Richterównę, H. Krzyżaniakównę, przy akompanjamencie fortepianowym p. Z. Kalinowskiej.

Po wyczerpaniu programu wiceprezeska p. J. Olszewska podziękowała gościom za przybycie i pieśnią Hymn Młodzieży Żeńskiej zakończono akademję.

„Dzień Kwiatka Ochronki."

Nowemiasto. Miejscowe Stow. Pań Mił. podaje Szan. Obywatelom do łaskawej wiadomości, iż urządza przez swoich malusieńkich z Ochronki, "Dzień Kwiatka" i to w niedzielę dnia 8 bm. Prosi się zatem o poparcie tej akcji i o chętne zaofiarowanie paru groszy drobnym rączkom, które w zamian ofiarują bukiecik kwiatów, a tem samem aczkolwiek tak małe przyczyniają się do realizacji niejednego wspaniałego celu.

10 lat więzienia za zabójstwo

Nowemiasto. Sensację dnia wczorajszego była rozprawa karna przeciwko Wacławowi Jacuńskiemu z Mroczenka, oskarżonemu z art. 225 § 1 K.K. o zabójstwo Jana Bieniaszewskiego z Mroczenka.

Rozprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym Wydział I Karny z Grudziądzia. Oskarżał Prokurutor. Oskarżonego bronili adwokaci: Nikodemski z Nowegomiasta i Marszalik z Grudziądza. Zeznawało 29 świadków i 2 biegłych: Dr. Jedlewski i Dr. Piotrowski.

Po odczytaniu aktu oskarżenia i wysłuchaniu oskarżonego oraz zaprzysiężeniu świadków, Przewodniczący Sądu otworzył postępowanie dowodowe, które trwało od godz. 12-tej do godziny 20.45. Zeznania świadków obfitowały w rozmaite wywody obciążające mniej lub więcej oskarżonego z spokojem przysłuchującego się rozprawie. Zbadano także dowody rzeczowe: przebitą rzekomo przez denata marynarkę oskarżonego, zadraśniętą znajdującą się w niej papierośnicę, sztylet, browning oraz zdjęcia trupa Bieniaszewskiego i plany miejsca wypadku

Wzajemnie uzupełniające się zeznania biegłych oświetliły sprawę na niekorzyść oskarżonego, ponieważ wynikało z nich, że denat nie mógł zadać oskarż. rany sztyletem, a raczej nożykiem kieszonkowym. Obrona wniosła o odroczenie rozprawy i dopuszczenia orzeczenia Wydziału Medycznego. Wniosek obrony Sąd oddalił. O godzinie 3-ciej w nocy zapadł wyrok skazujący oskarżonego na 10 lat więzienia.

Oskarżony wniósł apelację.

Uruchomienie komunikacji autobusowej na linji Nowemiasto-Biskupiec-Łąkorz.

Nowemiasto. Od czwartku dnia 5 bm. wznowiona została po przeszło 3 miesięcznej przerwie komunikacja autobusowa na linji Nowemiasto-Biskupiec-Łąkorz. Uruchomienie komunikacji autobusowej na tej linji przyjęły z szczerem zadowoleniem sfery kupieckie Nowegomiasta, jak również ludność zachodnich części powiatu, bardziej odległych od miasta powiatowego. Pomijając tych którzy dysponują własnym zaprzęgiem, mieszkańcy okolic granicznych chcąc się dostać do Nowegomiasta musieli jechać doń drogą okrężną na Jabłonowo Brodnicę. Wskutek tego też odwiedzano Nowemiasto tylko w razie konieczności potrzeby, natomiast w pobliskiem Jabłonowie, dokąd można łatwo dojechać pociągiem czyniono zakupy. Mamy nadzieję iż obecna wygodna komunikacja autobusowa chociaż w części przyczyni się do zmiany tego stanu rzeczy. Nie jest to obojętne dla nowomiejskiego kupiectwa. Dlatego też przedsiębiorczemu właścicielowi autobusu należy tylko życzyć jaknajlepszego prosperowania przeds. a społeczeństwo poprosić o poparcie pożytecznej placówki. Kilkuletnie doświadczenie p. Ukleji jako przedsiębiorcy autobusowego daje gwarancje, iż komunikacja na wspomnianej linji będzie się odbywała sprawnie i ku zadowoleniu pasażerów.

Dodać należy, iż komunikacja autobusowa Nowemiasto—Biskupiec stwarza warunki korzystania z wygodnych połączeń do pociągów w kierunku Torunia o godz. 8.49 rano i 14.49, oraz z Torunia o godz. 7.40 rano i 15.59.

Nierówna miarka „Drwęcy".

Wiadomo, że „Drwęca przybyszów ze „wschodu" czy z „ciepłych krajów" nie lubi; dawała temu wyraz kilkakrotnie na szpaltach swojego pisma. Ale miarka „jest wcale nierówna: najgorsi są ci, którzy są lojalnymi obywatelami w stosunku do Państwa i Rządu, natomiast warcholi, którzy pomagają „Drwęcy" siać nienawiść do Rządu Polskiego, to są wcale a wcale mili i kochani ludzie.

Naprzykład ten Cwikła z Krotoszyn! Co to za miły i porządny chłop ten Cwikła! Że ten Cwikła jest z Galicji pow. łańcucki, to nic nie szkodzi, że nie jest narodowcem tylko radykalnym demagogiem nic nie szkodzi, że w swoim czasie chciał siłą parcelować majątki nic nie szkodzi, że nie szczędził duchowieństwa, a gadał ile wlezie, nic nie szkodzi, ale zato nikt nie potrafi tyle przeciw Rządowi nawarcholić ile p. Cwikła i dlatego Cwikła jest morowy kochany chłop — dlatego i ks. redaktor jest dla niego tak serdeczny i w „Drwęcy" nie wiedzą, gdzie go posadzić, jak przyjdzie — szkoda tylko, że niema więcej takich zuchów.

I tak naprzykład 3 września w Nowemmieście zebranie przedwyborcze — tylu poważnych osiadłych rolników z całego powiatu i o zgrozo wszyscy oświadczają, że trzeba iść gremjalnie do wyborów i głosować na rolników, tylko on jeden, ten kochany Cwikła miał odwagę: zabrał głos i w jędrnych mocnych słowach i. t. d. (Patrz „Drwęca" Nr. 105 z dnia 5 września). No teraz to już bruderschaft z ks. redaktorem pewny.

Cwik jest ten Cwikła z łańcuckiego powiatu, tylko więcej takich zuchów — nieprawdaż Panie Redaktorze?

Mecz piłki nożnej Nowemiasto-Brodnica.

Nowemiasto. W niedzielę dnia 8 bm. o godzinie 16-tej odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy Nowom. Klubem Sportowym i K. S. „Brodniczanka" z Brodnicy.

Ze względu na dobrą formę obu drużyn mecz zapowiada się bardzo interesująco.

Zmiana na stanowisku komendanta hufca harcerzy

Lubawa Pan Zygmunt Czajkowski, komendant hufca harcerzy powiatu lubawskiego z powodu wyjazdu na studja do Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie ustąpił z zajmowanego stanowiska. Stanowisko to objął z dniem 1 września br. dotychczasowy zastępca p. Bronisław Grzymowicz z Lubawy.

Z jarmarku

Lubawa. W ubiegłą środę odbył się w Lubawie jarmark na bydło i konie. Okoliczni gospodarze spędzili zwłaszcza bardzo dużo bydła, dzięki czemu kupcy mieli wielki wybór. Koni było wprawdzie nieco mniej, lecz spęd ich — z powodu ukończenia prac żniwnych — był znacznie większy niż na poprzednim jarmarku.

Płacono za sztukę: Krowy dobre 130-280 zł, starsze 80—120 zł, bydło młodsze 50-130 zł.

Cielęta dobrze odżywiane 20—45 zł, miernie odżywiane 8—15 zł.

Buhaje 150—240 zł, zależnie od wielkości i jakości. Konie robocze 100—250 zł, starsze 60—100 zł, źrebięta 60—240 zł.

Zmiany w szkole powszechnej.

Lubawa. Z dniem 1-go września zaszły następujące zmiany w tutejszej szkole powszechnej.

1) P. Janina Pasierbowa przeniesiona została do publicznej szkoły powszechnej nr. 3 w Tczewie.

2) P. Edward Martuszewski, nauczyciel państwowego seminarjum nauczycielskiego w Grudziądzu, przydzielony na rok szkolny 1934/35 do szkoły powszechnej w Lubawie, przeniesiony został do państwowego seminarjum naucz. w Działdowie i przydzielony do publicznej szkoły powszechnej w Działdowie w charakterze kierownika tej szkoły.

3) P. Zygmunt Czajkowski, będący na etacie państwowego seminarjum nauczycielskiego w Działdowie, przydzielony na rok szkolny 1934/35 do szkoły powszechnej w Lubawie, został przyjęty — po ukończeniu egzaminu konkursowego — na Państwowy Instytut Nauczycielski w Warszawie i uzyskał urlop celem odbycia 2-letnich studjów.

Do szkoły powszechnej w Lubawie przeniesieni zostali; a) p. M. Dejnowska z Jabłonowa; b) p. Brzezińska z Lekart, pow. lubawskiego; c) p. Łątkowski z Kruszyn, pow. brodnickiego.

Znowu włóczęga.

Lubawa. Swego czasu zwracaliśmy uwagę na to, iż ostatnio do miasta naszego i okolicy napływać poczęli z dalszych stron coraz częściej obcy przybysze.

W czwartek dnia 5 września przytrzymano w Złotowie, za uprawianie włóczęgostwa i żebractwa, nieznanego osobnika. który pochodzi aż z Ukrainy. Włóczęga podobno zeznał, iż urodził się on w guberni kijowskiej i jest grecko-katolikiem. Policja odstawiła go do Sądu Grodzkiego w Lubawie.

Łańcuch składkowy
na cele Z. S. w Krotoszynach.

Dnia 1 września br. Zarząd Z. S. oddział Krotoszyny złożył sumę 30 zł na mundury dla Z. S. i wzywa do dalszego nawiązania ogniwa — p.p. Marjana Jankowskiego z Czachówek, Smorawskiego z W. Wólki, Alfonsa Rotha z Biskupca i p. Reimanna z Biskupca.

Ofiary można składać na ręce p. komisarza Witaszka.

Wolna trybuna kandydacka

Do Szanownej Redakcji „Gosu Lubawskiego“
w Nowemmieście.

Jak się słyszy w powiecie lubawskim, a także i w sąsiednich powiatach brodnickim i działdowskim wśród szerokich warstw rolników coraz bardziej uciera się hasło: „idziemy ławą do wyborów i głosujemy tylko na dwóch kandydatów rolników tj. Łangowskiego i Serożyńskiego“.

To hasło powinno zwyciężyć! Wtedy damy dowód dojrzałości obywatelskiej i rozumnej obrony interesów rolnictwa.

Pan Serożyński jest nam drobniejszym rolnikom szczególnie bliski. Nie wolno nam zapomnieć o tem, że nie kto inny tylko p. SerożyńsKi jako poseł najwięcej zasłużył się koło tego, że została zniesiona Kasa Chorych w Rolnictwie, a pamiętajmy jeszcze wszyscy, że była to jedna z bardzo dokuczliwych bolączek rolnictwa.

Drobny rolnik ze Skarlina.

Z sali sądowej w Lubawie.
(Dokończenie).

Zwoliński Franciszek z Szwarcenowa, za umyślne paserstwo, skazany na 6 m-cy więzienia bez zawieszenia i 20 zł grzywny. W tejże sprawie Standarski Leon z Szwarcenowa, za nieumyślne paserstwo, skazany na 3 m-ce aresztu bez zawiesz. Zwoliński Franciszek, Standarska Gertruda i Standarski Leon z Szwarcenowa, za naruszenie cudzego prawa rybołóstwa skazani po 2 tygodnie aresztu bez zawieszenia. Hartfelder Anna i Emma z Hartówca, za niewłaściwe zachowanie się wobec policjantów, skazane po 5 tyg. aresztu z zawiesz. na 3 lata. Jędrychowski Leon i Swierczyński Alf z Szwarcenowa, za naruszenie cudzego prawa rybołóstwa skazani po 2 tyg. aresztu z zawiesz. na 3 lata. W tejże sprawie i za ten sam czyn skazani zostali Zalewski Józef i Zwoliński Franc. z Szwarcenowa po 2 tyg. aresztu bez zawieszenia. Standarski Leon i Zwoliński Franc. z Szwarcenowa za kradzież 5 ctr. żyta, skazani po 6 m-cy więzienia bez zawiesz. Standarski Leon z Szwarcenowa, za przywłaszczenie znalezionych dwóch dzbanków, skazany na 3 m-ce aresztu bez zawiesz. Szczęsny Szczepan z Włocławka, za usiłowaną kradzież kieszonkową na jarmarku w Rybnie, skazany na 1 i pół roku więzienia bez zawieszenia i 60 zł kosztów sądowych.

Nie wywóźmy polskich złotych zagranicę.

Fitowo. Onegdaj przytrzymała niemiecka straż graniczna dwóch obywateli polskich Helenę Januszewską z Fitowa i Augusta Ferszkę z Krotoszyn, za usiłowanie wywiezienia pieniędzy z Niemiec do Polski. Wymienieni posiadali podobno przy sobie 40 marek niem. Niemcy stosując t. zw. politykę dewizową nie wypuszczają swoich pieniędzy z kraju, a na niewypełniających tego nakazu nakładają wysokie kary, a iluż to Polaków wywozi nasze pieniądze z Polski zagranicę działając czasem nieświadome a często świadomie na szkodę własnego państwa.

Nieszczęśliwy wypadek.

Marzęcice. Onegdaj wydarzył się w Marzęcicach w kamieniołomach eksploatowanych przez Wydział Pow. nieszczęśliwy wypadek. A mianowicie Rzepka Antoni z Nowegomiasta zajęty przy rozsadzaniu dużego kamienia manipulując ładunkiem prochu tkwiącym w wydrążonym otworze spowodował wybuch. Odłamki kamienia i pocisku trafiły nieszczęśliwego w twarz powodując poważne uszkodzenia oczu.

Zranionego przewieziono do szpitala Pow. w Brodnicy, gdzie oddany został opiece lekarza -okulisty. Grozi mu utrata jednego oka.

Głos Czytelnika
w sprawie organizacji spółdzielni mleczarskich

Czytając artykuł w ostatnim „Dodatku Rolniczym" p.t. „Dlaczego powinniśmy organizować spółdzielnie mleczarskie?“, doszedłem do przekonania, iż wywody autora nie są jeszcze kompletne.

Podana przez Szan. Autora reorganizacja nie wystarcza do zabezpieczenia wkładów współudziałowców. Autor pisze, że zarządy spółdzielni będą swemi majątkami za ewentl. straty odpowiadać. Ale kto zaręczy, że za pięć lat ci sami członkowie będą jeszcze zarządzać spółdzielnią? W tym czasie mogą oszuści rozmaitemi intrygami rzetelnych założycieli ze zarządu usunąć i już po zarobku i udziale. Jestem tego zdania, że najpierw wyjść musi ustawa przewidująca bardzo surowe kary (ciężkiego więzienia) za oszukańcze manipulacje i niedołęstwo członków zarządu każdej spółdzielni, jako rewizorów, kierowników i kasjerów. Bo gdy np. kierownik zdefrauduje, a komisja rewizyjna tego przez nieudolność w czasie nie wykryje, powinni wszyscy razem być wtrąceni do więzienia, czy to będzie brat wachtarza czy ministra.

Taka ustawa będzie bardzo dobra.

Przykład: Przed niedawnym czasem szerzyła się plaga podpalania swego mienia w chęci zysku, a gdy władze energicznie się zabrały do skóry podpalaczy, odrazu widzieliśmy skutek.

Wierzę, że jesteśmy wszyscy rzetelni, ale taka ustawa nic nam nie zaszkodzi.

Na tem miejscu apeluję do czynników miarodajnych, by przyczyniły się do wydania wspomnianej surowej ustawy, chroniącej uczciwych obywateli i ich siły twórcze.

Antoni Otremba, em. listonosz.

ODEZWA!

Zarząd Tow. Rolniczego Powiatowego w Brodnicy uchwalił wezwać wszystkich członków Kółek Rolniczych, osadników i rolników do gremjalnego wzięcia udziału **w WYBORACH do SEJMU Gospodarczego w dniu 8 września 1935 r.**

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe zauważa, że do przyszłego sejmu gospodarczego kandyduje około 70 procent rolników, a zatem przyszły sejm gospodarczy składać będzie się z większości rolników.

Mamy więc moralne prawo zaapelować do wszystkich rolników dobrej woli, do wszystkich tych, którzy chcą wziąć trud i odpowiedzialność za życie gospodarcze, by stanęli do urny wyborczej w **dniu 8 września br.**, i oddała głosy swoje na kandydatów posłów-rolników.

ROLNICY! Nie przychodzimy do Was z przyobiecankami ani zamiarami wprowadzenia kogokolwiek w błąd. Przychodzimy z godziwą propozycją, bowiem przyszły sejm posiadać będzie **oblicze czysto gospodarcze.**

ROLNICY! Tylko silne i niezależne charaktery posłów rolników mogą bronić naszych praw i interesów, a więc w imię hasła „w gromadzie siła — silni zwyciężymy“!

Malinowski — Prezes Tow. Roln. Pow. w Brodnicy
Konstanty Łyskowski — Prezes Sekcji Ziem.
Dudziak — Prezes Sekcji Osadn.
Wollenberg — W. Prezes T. R. P.
Szymborski — W. Prezes Sekcji Osadn.

Członkowie Zarządu T. R. P.:
M. Galusiński **Dulski Alojzy** **M. Janicki** **Piński** **Zieliński.**

Z Frontu Wyborczego.

Do Kolegów rolników i osadników
powiatu lubawskiego.

Stoimy w przededniu wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej. Im cięższy jest kryzys rolnictwa, tem głębiej my rolnicy powinniśmy się zastanowić, co zrobić, aby nie zaniedbać okazji legalnej walki o poprawę swojego bytu Niektórzy radzą nie pójść do wyborów. Jeżeli wieś nie pójdzie do wyborów, to co z tego wyniknie? Z tego wyniknie to, że w sejmie znajdą się przedstawiciele urzędników, przedstawiciele handlu, przemysłu, a nie będzie tam przedstawicieli rolnictwa. Kto wtedy pomyśli o redukcji budżetu, o obniżeniu wydatków państwowych, o walce z kartelami, o ulżeniu nad wyraz ciężkiej doli rolnika?

Byłem, jestem i będę narodowcem, gdyż przekonań swoich tak łatwo nie zmieniam, ale uważam, że interes partji musi tutaj ustąpić przed interesem tak ciężko kryzysem dotkniętego rolnictwa. Zrowy rozum dyktuje, że stanowisko wsi może być tylko jedno: iść ławą do wyborów i oddać głos na kandydatów rolników.

Rolnik z gminy Grodziczno.

Lubawa. Wśród licznych zebrań informacyjnych, odbytych w naszem mieście, niepodobna przemylczeć ostatniego, które odbyło się w niedzielę dnia 1 września, a którego głównym celem było zjednoczyć wyborców we wspólnem dążeniu do gremjalnego głosowania na kandydatów takich, którzy będą zdolni w swej pracy poselskiej bronić interesów jaknajszerszych warstw społeczeństwa. W zebraniu tem wzięły udział wszystkie warstwy społeczne Lubawy, to też wielka sala p. Kowalskiego wypełniona była po brzegi.

Przewodniczył zebraniu p. Dakowski Wacław który powitał przybyłych pp. wiceprezydenta miasta Grudziądza Michałowskiego oraz prezesa Towarzystw Kupieckich na Pomorzu Marchlewskiego z Grudziądza, poczem — w kilku słowach podał objektywy ich życiorys. Wiadomem jest. iż tak jeden jak i drugi są kandydatami do Sejmu, których wysunęły Koła gospodarcze i pracownicze Pomorza.

Każdy z przybyłych prelegentów wygłosił referat. P. Michałowski zaznajomił obecnych z najważniejszemi zasadami Konstytucji Kwietniowej oraz nowej ordynacji Wyborczej do ciał ustawodawczych, natomiast p. Marchlewski omówił całokształt zagadnień gospodarczych Państwa. Obaj mówcy uwypuklili sprawę stosunku miast do wyborów, apelując, by wyborcy w dniu 8-go września ławą poszli do urny wyborczej i oddali swe cenne głosy tylko kandydatom miejskim. By zapoznać wszystkich mieszkańców miasta ze sprawą wyborczą, p. Michałowski omówił również sposób (technikę) głosowania do Sejmu.

Ponieważ w dyskusji nikt głosu nie zabrał, przeto przewodniczący podziękował prelegentom za treściwe przemówienia, napomniał zebranych raz jeszcze, by dali swe głosy na dwóch kandydatów miejskich p. Michałowskiego i p. Marchlewskiego a okrzykiem na cześć Rzplitej zamknął zebranie.

GRODZICZNO Dnia 1. 8. 35. r. odbyło się w lokalu p. Stiensa zebranie kółka rolniczego oraz wszystkich sympatyków przy szczelnie zapełnionej sali. Po wyczerpaniu punktów związanych ściśle z działalnością kółka poruszono kwestję wyborów. W kwestji tej odrazu można było odczuć na zebranych wielkie zrozumienie obowiązków obywatelskich, gdyż i zrozumieli posiadania jaknajliczniejszych przedstawicieli w sejmie, postanowili wszyscy głosować oraz podciągnąć mniej zainteresowanych wyborami, ażeby wszyscy rolnicy głosowali na kandydatów rolników.

LORKI Dnia 24. 8. 35 r. odbyło się w Lorkach zebranie przedwyborcze przy udziale 6o-ciu poważniejszych obywateli z Lorków. Przewodniczył p. Karpiński z Kulig. P.P. Kochanowski z Montowa i Janicki z Grodziczna, zaznajomili zebranych z zasadami nowej ordynacji wyborczej i z techniką głosowania, oraz o złych następstwach dla państwa i ogółu rolników na wypadek ewentl. zbojkotowania wyborów.

Następnie wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos poszczególni obywatele. Dyskusja była nacechowana zrozumieniem doniosłej sprawy, przyczem postanowiono wziąć gremjalny udział w wyborach.

Bratuszewo. Z ramienia Gromadzkiego Komitetu Wyborczego odbyło się dnia 27 sierpnia br. o godz. 18.00 w szkole powszechnej informacyjne zebranie przedwyborcze przy udziale 9 osób. Zebranie zagaił Przewodniczący Gromadzkiego Komitetu Wyborczego p. Bedrowski. Po zagajeniu p. Lewicki jako delegat do Zgromadzenia Okręgowego w Grudziądzu zdał w ogólnych zarysach sprawozdanie z przebiegu Zgromadzenia Okręgowego oraz scharaktyzował kandydatów na posłów do Sejmu. Zasadniczy referat w stosunku wsi do wyborów wygłosił Przewodniczący Gminnego Komitetu Wyborczego p. Banaszewski.

W dyskusji zabierali głos pp. Koziorzemski, Liszewski i Lewicki. Z uwagi na mało ilość obecnych zebrani postanowili zwołać na następną niedzielę ponowne zebranie w celu zaznajomnienia szerszej warstwy ludności o sposobie głosowania.

Krzemieniewo. Dnia 27. sierpnia o godz. 20.00 odbyło się z ramienia Gromadzkiego Komitetu Wyborczego w szkole powszechnej informacyjne zebranie przedwyborcze przy udziale 48 osób, na którem przewodniczył przewodniczący Gromadzkiego Komitetu Wyborczego p. Gruszewski. Następnie zdał sprawozdanie z przebiegu Zgromadzenia Okręgowego w Grudziądzu oraz sharakteryzował kandydatów na posłów do Sejmu p. Lewicki. Szczegółowy referat o technice głosowania jako również referat w stosunku wsi do wyborów wygłosił Przewodniczący Gminnego Komitetu Wyborczego p. Banaszewski.

W dyskusji, która się następnie wywiązała, zabrali głos pp. Cherkowski, Rochewicz, Ekert i Cybulski w konsekwencji której postanowiono wziąć gremjalny udział w wyborach i oddać głos na kandydatów rolniczych.

Zaebrnia przedwyborcze odbywają się w całym powiecie lubawskim, przy licznym udziale obywateli. Niezależnie od ogólnych zebrań przedwyborcze, odbywają się liczne nadzwyczajne zebrania organizacyj społecznych i towarzystw, na których omawia się sprawę wyborów i podkreśla konieczność gremjalnego w nich udziału.

Ponieważ niesposób podać obszerniejszych sprawozdań z zebrań w poszczególnych miejscowościach, podajemy iż zebrania odbyły się jeszcze: **w Gryżlinach** przy udziale 40 osób. Przemawiali pp. Sarlinowski, Hozenberg i Krzyżaniak

w Łążynie przy udziale 35 osób. Przewodniczył p. Waruszewski, przemawiał p. Ochamski. Przebieg zebrania spokojny, nastrój poważny.

w Złotowie przy udziale 40 rolników i robotuików Przewodniczył p. Wiśnicki, przemawiali pp. Oczkowski, Dombrowski i Ułanowski. Dyskusja była bardzo ożywiona.

KULIGI Dnia 22. 8. 35. r. w lokalu szkoły powszechnej w Kuligach odbyło się zebranie przedwyborcze na którem przewodniczył p. Barczewski z Kulig. Zebranie odbyło się przy bardzo licznym udziale mieszkańców tut. gromady.

Zebrania gromadzkie odbyły się M. Bałówkach, Wałdykach, Kazanicach, Grabowie, Zielkowie, Targowisku, Gerloży, Omulu, Rywałdziku, Osetnie, Lusach, Tuszewie, Byszwałdzie, Rakowicach, Prątnicy, Niem. Brzożu, Lipowcu, Ostrowitem, Łąkożu, Lipinkach, Wawrowicach. We wszystkich tych miejscowościach zebrania odbyły się z inicjatywy miejscowego obywatelstwa, a przemawiali na nich poważniejsi rolnicy i obywatele zaznajamiając zebranych z techniką wyborów i podkreślając konieczność wzięcia w nich udziału. Wszędzie zebrania odbywały się w atmosferze powagi i spokoju. Nawet ci którzy dając posłuch partyjnikom niechętnie na zebranie przybywali, opuszczali je z zadowoleniem, jakie daje świadomość zdobycia prawdy i powzięcie postanowienia spełnienia obowiązku wobec swego Państwa.

Poświęcenie szkoły w Małym Głęboczku pow. brodnicki.

W dniu 3 września br. ludność Małego Głęboczka i okolicy obchodziła rzadką i podniosłą uroczystość otwarcia i poświęcenia nowowybudowanej publicznej szkoły powszechnej. Po uroczystem nabożeństwie w Polskiem Brzoziu, udała się dziatwa szkolna z Małego Głęboczka i okolicy wraz ze swymi wychowawcami oraz rodzicami do Głęboczka, gdzie również przybyli: w zastępstwie Pana Starosty Pan Wicestarosta Mgr. Formanowicz, Panowie Inspektorzy Szkolni, Pan Wójt gminy, Pan budowniczy Witta, który bezinteresownie a pieczołowicie kierował budową, Sołtys gromady. członkowie Rady Szkolnej Miejscowej, oraz cały szereg gości. Punktualnie o godz. 11-tej zebrali się wszyscy przed bardzo ładnie przystrojoną i udekorowaną szkołą, gdzie do zebranych wygłosił piękną i wzniosłą przemowę ks. wikary Krzywdziński, poczem po odśpiewaniu „Kto się w opiekę“ dokonał poświęcenia budynku. Następnie Pan Inspektor Szkolny przeciął wstęgę i otworzył szkołę, udając się z wszystkimi do wewnątrz, gdzie nastąpiły przemówienia reprezentów Władz, społeczeństwa i występy dzieci Na początku Pan Inspektor Szkolny odczytał depeszę gratulacyjną, przesłaną przez Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Pozn. Dr. M. Pollaka. Na zakończenie dokonano wspólnej fotografji. Całość wypadła nietylko ładnie, lecz i imponująco i pozostanie na długo w pamięci obecnych.

Nowo otwarty budynek szkolny, postawiony na miejscu glinianej lepianki pod słomą, przedstawia się okazale. Zbudowany z cegły, bardzo masywnie, zawiera dużą klasę, salkę na rekreacją oraz mieszkanie dla nauczyciela na piętrze. Całość została wybudowana całkowicie z funduszów Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, które to Towarzystwo rozwija od 2 lat ożywioną działalność i na naszym terenie.

W ciągu tak krótkiego czasu Tow. Pop. Bud. Publ. Szk. Powsz. może się już poszczycić wzniesionym budynkiem szkolnym w Małym Głęboczku, oraz podobnym drugim w Gutowie, pow. lubawski, gdzie budowa wkrótce się rozpocznie. To też chyba obecnie wszyscy garnąć się będą na członków tego Towarzystwa, które już tyle nam dało.

Ksiądz wygrał pół miljona.

Bydgoszcz. W pierwszem ciągnieniu pożyczki inwestycyjnej główna wygrana w sumie 500.000 złotych padła w Bydgoszczy. Posiadaczem szczęśliwego numeru 9 z serji 17769 jest ks. dziekan Wacław Pacewicz, jeden z głównych udziałowców założonego przed kilkoma laty przez TSNW. gimnazjum żeńskiego. Podobno ks. Pecewicz zamierza tę wygraną zużytkować na budowę nowego obszernego gmachu dla gimnazjum które dotychczas mieści się w dwóch wynajętych budynkach prywatnych.

Endecja lubelska trwoniła ofiary złożone na cele publiczne

Skazanie kierowników „Głosu Lubelskiego".

LUBLIN W dn. 3-im b. m. przed Sądem okręgowym toczył się proces „Głosu Lubelskiego" o przywłaszczenie kwot pieniężnych, pochodzących z ofiar na cele publiczne i charytatywne, składanych w administracji tego pisma. Rozprawie przewodniczył sędzia Lesiewicz przy udziale sędziów Tomaszunasa i Moszczyńskiego, oskarżał wiceprokurator Grzybowski.

Na wstępie przewodniczący sędzia Lesiewicz oznajmił, że sąd apelacyjny w dn. 31 sierpnia r.b. uchylił postanowienie sądu okręgowego, którego mocą postanowienie przeciw Józefowi Rytwińskiemu zostało umożone, polecając przeprowadzenie przeciw obydwum oskarżonym, Rytwińskiemu i Domince.

Następnie został odczytany akt oskarżenia, w którem prokuratura oskarża Józefa Rytwińskiego i Jana Dominko o to, że jako zarządzający wydawnictwem "Głos Lubelski" sp. z ogr. odp. w Lublinie przywłaszczyli sobie na szkodę rnżnych instytucyj publicznych i osób z powierzonych im pieniędzy, złożonych przez ofiarodawców tytułem ofiar na rzecz tych instytucyj: a)Józef Rytwiński w okresie czasu od 1932 do końca 1931 roku sumę zł. 2.750,51 groszy, b) Jan Dominko w okresie czasu od 1932 do 14 sierpnia 1934 r. sumę zł. 3.249,51 gr. c) obaj w okresach powyższych sumę zł. 7.866,15 gr., każdy z nich w nieustalonej w śledztwie części oraz Jan Dominko o to, że od 1932 r. do 15 sierpnia 1934 r, prowadził księgowość tego wydawnictwa niezgodnie z prawdą.

Następnie sąd przystąpił do zbadania świadków. Współwłaściciele wydawnictwa "Głos Lubelski", dr. Adam Majewski, kierownik Stronnictwa Narodowego na woj. lubelskie i dr. Tomasz Kożuchowski przyznali, że właścicielem „Głosu Lubelskiego„ jest stronnictwo Narodowe. Oskarżeni zeznali, że pieniądze z ofiar oraz pieniądze wydawnictwa były w jednej kasie, a zatem, że wszystkie wpływy dzienne obracane były na różne cele, bez względu na ich przeznaczenie. Tak n. p. z ofiary, jakie wpływały do kasy, płacono weksle wydawnictwa oraz pensje pracowników.

Ekspertyza biegłych wykazała, że w księgowości administracji "Głosu Lobelskiego" panowały nieporządki.

Sąd uznał: Józefa Rytwińskiego winnym przywłasszczenia sumy zł. 3.421,51 gr. i skazał go na 6 miesięcy więzienia, umarzając mu karę na podstawie amnestji, Jana Dominko winnym przywłaszczenia zł. 1 908,98 gr. i skazał go za to na 2 miesiące aresztu, oraz winnym prowadzenia ksiąg wydawnictwa „Głos Lubelski" niezgodnie z prawdą i skazał go za to na 8 miesięcy więzienia.

Policja kobieca w Gdyni zwalczać będzie handel żywym towarem.

WARSZAWA, Dowiadujemy się, że do walki z handlem żywym towarem zaprowadzone będą stałe dyżury policji kobiecej na dworcach w Warszawie i Gdyni.

Funkcjonarjuszki policji zajmować się będą obserwowaniem osób, podejrzanych o uprawianie handlu żywym towarem. Stały posterunek policji kobiecej utworzony będzie w Gdyni nietylko na dworcu kolejowym, ale i na dworcu morskim.

Dalsza zwyżka cen zboża.

Na rynkach krajowych notowana jest dalsza zwyżka cen zboża. Pszenica przekroczyła cenę 16 zł, a żyto cenę 11.00 zł za 100 kg. Tylko w odległych miejscowościach, pozbawionych środków komunikacyjnych, płacą za pszenicę 15 zł, a za żyto około 10 zł.

Zwyżka cen zboża przypisywana jest powściągliwości rolników, którzy unikają zbytniej podaży ziarna, ograniczając sprzedaż do nieodzownej konieczności.

Zagranicą podaż zboża jest duża. Ceny utrzymują się na jednym poziomie.

Dwie ciężkie katastrofy samochodowe na Śląsku Opolskim.

OPOLE W ubiegłą niedzielę rano wydarzyła się w miejscowości Wrzoski, pod Opolem katastrofa samochodowa. Samochodem w szybkiem tempie jechało kilku artystów filmowych berlińskiej Ufy do Góry św. Anny celem dokonania zdjęć. We Wrzoskach samochód z wielką siłą najechał na przydrożne drzewo i rozbił się. Resyżer p. Jonsen doznał załamania czaszki, a dwaj jego towarzysze art. filmowy Ritter i szofer Reudiger odnieśli lżejsze rany. Wszystkich przewieziono do szpitala miejskiego w Opolu.

W tym samym dniu wydarzyła się katastrofa samochodowa we wsi Piła pod Raciborzem. Samochód najechał na przydrożne drzewo i uległ rozbiciu. Jadący samochodem handlowiec Kucznik poniósł śmierć na miejscu, a trzej jego towarzysze odnieśli rany. Przewieziono ich do szpitala w Raciborzu.

W sądzie.

Antoś Wyprych pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za morderstwo.

Podczas rozprawy zwraca się doń przewodniczący:

— No, niech nam teraz oskarżony przedstawi cały przebieg zbrodni...

— Nie mogę, proszę wysokiego sądu...

— Dlaczego oskarżony nie może?

— Bo przecie rewolwer mi zabrali!

WYBORCY!!

Aktywny, czynny udział w wyborach — to czyn spełniony w interesie własnym.

Zatem pamiętajcie o dniu 8 września.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — sobota 7. września.

6.30—8.30 Audycja porann. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Dzien. poł. 12.15 Konc. 13,25 Chwilka dla kobiet 14.30 Płyty 15.00 Recytacja prozy 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Nasz handel morski 16.30 Koncert z Poznania 16.00 Lek. jęz. franc. 16.15 Muzyka 16.30 Skrzynka techn. 16.45 Cała Polska śpiewa 16.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie 17.50 Pogadanka 18.00 Teatr Wyobraźni z Poznania 18.30 Przegląd Wydawnictw 18.40 Pogad. społeczua 18.45 Płyty 19.00 Przegląd prasy roln. z Wilna 19.10 Program na dz. nast. 19.20 Konc reklam 19.35 Wiad. sport. lok. 19.40 Wiad. sport. ogóln. 19.50 Pogad. aktualna 20.00 Koncert 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej 21.00 Aud. dla Polaków zagranicą 21,30 Wesoła syrena 22.00 Koncert 23.00 Wiad. meteor. dia komun. lotniczej 23.05 Zapomiany Zielony balonik 23.30—24.00 Muzyka tan.

Warszawa — Niedziela 8. 9.

9.00—10.00 Aud. poranna 10.05 Nabożeństwo z Poznania 11.57 Sygnał 12.00 Hejnał 12.03 Przegl. teatralnu 12.15 Poran. Muz. W przerw. o godz. 13.00 Teatr Wyobraźni 14.00 Recytacje prozy 14.20 Płyty 15.00 Godzina roln. 16.00 Tr. z Katowic 16.15 Trio J. Dworakowskiego 16.45 Cała Polska śpiewa 17.00 Muz. tan. 17.20 aud. muz. z Krakowa 17.40 Recytal 18.10 Słuchowisko 19.00 Progr. na dz. nast. 19.10 Konc. reklam. 19.25 Wiad. sport. lok. 19.30 Płyty 19.45 Co czytać 20.00 Konc. wiecz. 20.45 Wyjątki z pism J. Piłsudskiego 20.50 Na wesołej lwowskiej fali 21.30 Feljeton 21.45 Wiad. sport. ogólne 22.00 Konc. marynarki 23.00 Wiad. meteor, dla kom. lotn. 23.05 aud. muzyczna.

Warszawa — poniedziałek 9 września

6 30—8,30 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiad. met. 12.05 Dzien. połud. 12.15 Koncert 13.00 Płyty 13.25 Chwilka dla kobiet 15.15 Przegląd giełd. 15.25 Wiad. o eksp. polsk. 15.30 Wesoła piątka 16.00 Reportaż 16.15 Koncert z Katowic 16.45 Rekord światowy 17.00 Pogadanka 17,15 Minuta poezji 17.20 Konc. z Torunia 17.50 pogad. przyrodn. 18.00 Duety wokalne 18.30 Listy od dzieci 18 40 Zycie kultur i artyst. stolity 18 45 Muzyka 19.00 Skrzynka roln. 19.10 Program na dz. nast. 19.20 Konc. reklam 19.35 Wiad. sport. lok. 19.40 Wiad. sport ogólne. 19.5o Pogad. aktualna 2o.oo Tr. Antwerpji 2o.3o Trio na skrzypc. 2o.45 Dzien. wiecz. 2o.55 Obrazki 21.oo Muzyka 21.3o Wiecz, lit. 22.oo Konc. symf. 23.oo Wiad. meteor. dla kom. lotn. 23,o5 aud. muz.

Giełda zbożowa Poznanu

Notowania z dnia 2. IX. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	11.25 — 12,00
Pszenica	16,5o — 17.00
Jęczmień browarowy	13,50 — 14,50
Jęczmień jednolity	12,50 — 13,00
Owies	13.75 — 14,25
Otręby żytnie	9,50 — 10,25
Otręby pszenne (grube)	8,50 — 10,00
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 26,00
Groch Folgera	20,00 — 22,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

GŁOS LUBAWSKI

Dodatek Rolniczy

Dożynki Tow. Rolniczego Powiatowego.

Sampława. W niedzielę dnia 1. IX. 1935 r. odbyły się przy udziale kilkuset osób z różnych części powiatu tradycyjne „dożynki“

O godz. 14.30 z orkiestrą wyruszono z dziedzińca byłej Szkoły Rolniczej do kościoła na nabożeństwo. Maleńki kościółek sampławski nie był w stanie pomieścić uczestników dożynek. Po nabożeństwie uformował się pochód kółkowiczów z sztandarami i odprowadził przy dźwiękach orkiestry ludność na dziedziniec byłej Szkoły Roln. W międzyczasie uformował się na podwórzu k. plebanji piękny korowód dożynkowy. Korowód przedstawiał się okazale. Na czoło korowodu wysunął się jeździec na koniu, za nim kroczyła orkiestra, następnie kolejno po sobie sztandar jubileuszowy Kółka Roln' sampławskiego, weterani, którzy 25 lat bez przerwy w Kółku pracowali, śliczny wieniec dożynkowy, za nim żniwiarze i żniwiarki z udekorowanemi kosami, cepami, widłami i grabiami Po nich szli dziewczęta wiejskie z produktami rolnemi i przetworami jak brukiew, kapusta, burak kiełbasa 12 funtowa, 5 litrowa butelka miodówki, tort i t. d.

Za nimi posuwał się snop zboża a dalej naprzemian sztandary i wieńce Kółek Roln. z powiatu. Zanotowano 7 sztandarów na ogólną liczbę 14.

Za pochodem osobowym przedefilowały narzędzia gospodarskie ładnie udekorowane potrzebne rolnikowi do uprawy roli, pielęgnacji i sprzętu. Za pochodem posuwał się kultywator za nim pług i brony, po nich siewca siejący zboże, następnie siewnik, po nim grabie konne a za niemi wóz naładowany zbożem. Pochód przeciągnął półkolem przed oczekującemi go władzami z p. Starostą Dr. Tomczyńskim i prezesem T. R. P. p. Serożyńskiem oraz gospodarzem miejscowym ks. prob. Strehlem na czele. Poczem nastąpiły prześpiewki oryginalne dla każdego Kółka Roln. i składanie wieńców. Następnie ks. prob. Strehl, jako prezes miejscowego Kółka Roln. przywitał licznie zebraną publiczność z p. Starostą na czele i po krótkiem przemówieniu na temat tegorocznych dożynek, zdał sprawozdanie z 25-letniej pracy Kółka Roln. Zmarłych członków uczczono przez powstanie z miejsc i chwilkę milczenia. Zyjącym wyrażono uznanie a założyciela Kółka ks. prob. Majkę z Kazanie mianowano honorowym prezesem Kółka i przyznano dyplom uznania. Dalej zabrał głos prezes powiatowy T. R, P. p. Serożyński, wygłaszając dłuższe przemówienie. W końcu swego przemówienia wręczył od TRP dyplomy prezesowi Kółka ks. prob. Strehlowi za pracę w Kółku i rozwój rolnictwa w powiecie, Lejsie Antoniemu, Nadolskiemu Franc., Gorzyńskiemu Józefowi, Wilbrandtowi Janowi Pokojskiemu A. Brzozowskiemu J. Ossowskiemu J. Lewandowskiemu A Dąbrowskiemu Wład. i Nowickiemu J. za długoletnią pracę w Kółku oraz p. Witkowskiemu za intensywną pracę na stanowisku członka zarządu Kółka.

W dalszym ciągu zabrał głos p. Kuca v-prezes TRP i w dowód uznania za długoletnią pracę na terenie Kółek Roln. w powiecie wręczył prezesowi TRP. p. Serożyńskiemu dyplom z okazji 25-letniej jego pracy.

Następnie przemówił do zebranych gospodarz powiatu p. Starosta Dr. Tomczyński podnosząc, że uroczystość dzisiejsza byłaby daleko radośniejsza, gdyby rolnik za swój ciężki trud otrzymał należytą zapłatę. W końcu swego przemówienia wniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Następnie składano gratulację K. Roln. w Sampławie z okazji 25- lecia. Gratulacje złożyli p. generałowa Waraksiewiczowa w im. Koła Gospodyń Wiejskich. p. Dejczer w im. Kółka Roln. Gwiździny, wręczając gwóźdź pamiątkowy, p. Tułodziecki w im. K. Roln. w Lubawie składające również gwóźdź pamiątkowy i inni. Pomiędzy innemi odczytano nadesłane telegramy. Dalej odśpiewała Sekcja Przysp. Roln. z Omula bardzo udatnie kilka pieśni dożynkowych.

W końcu ks. prob. Strehl podziękował wszystkim za przybycie na dożynki i zaprosił wszystkich na wspólną kawę Odśpiewano Boże coś Polskę i zakończono oficjalną część dożynek.

Na kawie było conajmniej 500 ludzi. Po kawie odbyła się zabawa taneczna.

Czy jesteś członkiem T. R. P.

Zebranie Sekcji Osadniczej Tow. Roln. Pow.

Nowemiasto. We wtorek dnia 3. IX. 35 r. odbyło się w Nowemmieście na sali Rady Powiatowej zebranie Sekcji Osadniczej T. R. P. na powiat lubawski przy udziale około 200 osadników.

Zebranie zagaił prezes sekcji Osadniczej p. kpt Marszałek z Białejgóry podnosząc na wstępie, że głównym celem zebrania jest przeszacunek osad z polskiej parcelacji i osad anulacyjnych. Po dłuższych wywodach p. kpt. oddał głos vicestaroście Budnikowi reprezentującego Starostę Lubawskiego, który w imieniu Starosty przyobiecał poparcie słusznym postulatom osadniczym. P. Prezes podziękowawszy p. vicestaroście za okazanie życzliwości dla osadników oddał głos instr. T. R. P. p. Kołodziejskiemu, który omówił bolączki wszystkich 5 rodzaji osad a mianowicie 1) z polskiej parcelacji rządowej, 2) z polskiej parcelacji prywatnej, 3) osady rentowe, 4) anulacyjne, 5) likwidacyjne.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja i to nad każdem rodzajem osad. W dyskusji zabierali głos p.p. Zieliński, Grünberg, Maciołek, Kuca, Rykaczewski, Pawłowski, Kujawski, Goniszewski i wiele innych. W toku dyskusji przybył p. viceprezes wojewódzkiej Sekcji Osadniczej P. T. R., który w krótszym przemówieniu podniósł macosze traktowanie osadników anulacyjnych, których w Sekcji reprezentuje. Zaznaczył, że P.T.R. nie ustaje w pracy nad sprawiedliwem oszacowaniem osad i skoro się uspokoi gorączka wyborcza wyjedzie do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych delegacja Wojewódzkiej Sekcji P. T. R. do której przyłącza się delegat z powiatu lubawskiego. Wszyscy osadnicy, którzy mają za wygórowane względnie niesprawiedliwe oszacowanie powinni wnieść odwołanie indywidualne.

Do opracowania postulatów osadnictwa wybrano specjalne komisje. W grubszych zarysach postulaty wyglądałyby następująco:

1) Osadnicy rentowi domagają się obniżenia renty dla wszystkich osadników rentowych przynajmniej do 21 i pół procent.

2) Osadnicy anulacyjni domagają się uznania wypłat markowych, jako 1/3 ceny kupna osady w stosunku do obecnych warunków w rolnictwie.

3) Osadnicy z polskiej parcelacji rządowej domagają się sprawiedliwego oszacowania osad, z tem, że spłata reszty ceny kupna nie powinna przynieść 20,— zł z 1 ha a ci osadnicy, którzy płacili nie powinni być za to karani. To samo odnosi się do osad likwidacyjnych.

Osadnicy z polskiej parcelacji prywatnej domagają się przyspieszenia działalności Urzędu Rozjemczego w akcji obniżenia reszty ceny kupna nieruchomości i domagają się przewłaszczenia osad. Po omówieniu wszystkich spraw zebranie zamknięto.

Moratorjum dla rolnictwa.

W roku ubiegłym została ogłoszona ustawa oddłużeniowa dla rolnictwa. Na mocy przepisów tej ustawy wszelkie długi rolników zostały rozłożone na raty na okres 14 lat, przyczem pierwsza rata miała być płacona 1 kwietnia rb. druga — 1 października rb. O ile rolnik nie wpłaci 2 kolejnych rat, traci wszelki przywilej korzystania z ulg. Otóż obawiając się, by część rolników, wobec niskiej ceny płodów rolnych, nie była zmuszona do utraty przywileju, Izby rolnicze zwróciły się do władz z prośbą o wprowadzenie rocznej przerwy w płaceniu wspomnianych rat.

Jak donoszą, należy spodziewać się, iż ministerstwa właściwe zgodzą się na tę propozycję i wprowadzą przerwę roczną, podczas której rolnicy byliby zupełnie wolni od płacenia rat na pokrycie długów.

Założenie spółkowej odtłuszczarni mleka.

Nowydwór. W dniu 31 sierpnia br. odbyło się w Nowymdworze w Świetlicy zebranie dostawców mleka, na które licznie stawili się okoliczni gospodarze. Kilku przybyło nawet z Chrośla i Gryźlin. Zebranie to zagaił prezes miejscowego Kółka Rolniczego p. Baczewski z Bratjana. W w stępnem przemówieniu p. prezes omówił kwestję badania tłuszczu w mleku. Praktyczne pobieranie prób wzbudziło duże zainteresowanie. Przeprowadzono 3 rodzaje prób a mianowicie jedną prawidłową i 2 nieprawidłowe t.j. wzburzonem mlekiem i nalewanie mleka nie po ściance próby, lecz wprost na kwas. Wynik był taki, że różnica między badaniem prawidłowem i nieprawidłowem wyniosła — 3‰ t. j. przy wzburzeniu mleka ubytek ‰ tłuszczu wyniósł 0,2‰ a przy nalewaniu mleka wprost na kwas 0,3‰.

Następnie zapoznał zebranych z akcją mleczarską w ogólności w powiecie lubawskim, w szczególności instruktor T.R.P. p. Kołodziejski Po referacie i omówieniu spraw organizacyjnych przez prezesa p. Baczewskiego wyłoniła się ożywiona dyskusja, w wyniku której założono spółkową odtłuszczarnię. Do odtłuszczarni przystąpiło narazie 16 dostawców z ilością około 800 ltr. mleka.

Wybraną radę nadzorczą w skład której weszli pp. Wachowski Nowydwór jako prezes oraz Klatt i Domżalski jako członkowie.

Do Zarządu wybrano p. Baczewskizgo na prezesa oraz p. Łątkowskiego wzgl, p. Czarneckiego oraz Domżalskiego z Nowegodworu, jako członków.

Do Komisji do badania tłuszczu w mleku wybrano pp. Mejkę, Wiśniewskiego, Degórskiego i Ziółkowskiego.

Po przeprowadzeniu jeszcze kilka prób z mlekiem zebranie zamknięto.

Nowej placówce szczęść Boże.

Przypomnienie robót ogrodniczych na wrzesień.

Ogród warzywny.

We wrześniu musimy już pomyśleć o zbiorze i przechowaniu plonu warzyw korzeniowych. Pomidory pozostawić można na krzakach do zupełnego dojrzenia o ile pogoda nie orozi nam przymrozkami. W przeciwnym przypadku zdejmujemy pomidory lekko zapalone i jeżeli mamy inspekt, to układamy na słomę pod okna, przykrywając też lekko słomą, lub też przenosimy do ciepłej izby, gdzie po kilku dniach dojrzeją. Pomidory do zaczerwienienia nie wymagają światła.

Jeżeli wczesne przymrozki zważą nam zielone pomidory na krzakach, to możemy je zużyć na doskonałą konfiturę. Szczególnie na konfiture nadają się drobne pomidorki z najwyższych gron, które, o ile nie ogłowiliśmy w odpowiednim czasie ich wierzchołków, nie zdążyły dorosnąć.

Na kapustniku wyrwać głąby i po przesuszeniu palić. Popiół rozsypać po polu, zwróci to nam choć w części ubytek składników pokarmowych pobranych przez kapustę.

Jeżeli na kapuście zauważyliśmy występowanie kiły kapuścianej, objawiające się w tworzeniu się dużych narośli na korzeniach i gniciu łodygi, to musimy baczyć na to, aby przynajmniej przez 4 lata nie dawać na tym polu roślin kapustnych, a więc kalafiorów, brukseli, jarmużu. Pole takie należy na jesieni po 4 latach nieuprawiania kapusty porządnie zwapnować. Dawka wapna powinna wynosić około 1 kg. wapna na 10 metrów kwadratowych. Chroni to kapustę przed porażeniem kiłą. Roślin porażonych kiłą pod żadnym pozorem nie wolno rzucać na kompost; najlepiej zakopać w głąboki na 2 metry dół, uprzednio obficie zwapnowawszy. Dół mocno udeptać. Wapnowanie po usunięciu kapusty porażonej jest niewskazane, gdyż stwarza to lepsze warunki dla zarodników kiły. Należy także usuwać wszystkie chwasty z rodziny krzyżowych.

Spęd bekonów w Nowemmieście

odbędzie się w poniedziałek dnia 9 września br. o godz. 5.15 rano według następującej kolejności:

1. Zajączkowo 2. Mroczno 3. Małe Bałówki i Bagno 4. Mikołajki 5. Rakowice 6. Lekarty 7. Gwiździny 8. Kamionka 9. Nowemiasto 10. Marzęcice 11. Kurzętnik 12. Krzemieniewo 13. Sampława 14. W. Bałówki 15. Niem. Brzozie 16. Tylice 17. Nowydwór.

Uwaga! Do Kół Producentów Trzody Chlewnej (bekonu) mogę przyjąć nowe koło lub 2-3 większych majątków z okręgu Nowegomiasta. Dtto z okręgu Lubawy. Zainteresowanych upraszam o wiadomość do tut. Instruktorjatu.

Inż. R. Raciborski, instr. hod. P. I. R.

Spęd bekonów w Jabłonowie

Dnia 9 września br. odbędzie się spęd bekonów w następującej kolejności:

Godz. 6-tej Rywałdzik król., Linówko, 7,40 Jabłonowo, 8.10 Osetno, 8,40 Ostrowite, mająt. Ostrowite.

Ins. P. I. R. Furmańczyk.

Zebranie Miesięczne.

Lubawa. Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 8 września br. o godz. 16-tej (4pp) w zwykłym lokalu zebrań. Na powyższe zebranie przybędzie prelegent, wobec tego prosi się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Ewangelja

na niedzielę trzynastą po świątkach

zapisana u św. Łukasza rozdz. 17, w. 11—19.

W on czas: Gdy Jezus szedł do Jerozolimy, przechodził między Samarją a Galileą. I gdy zbliżał się do pewnej osady, zabiegło Mu drogę dziesięciu mężów, trądem okrytych. Stanęli oni zdaleka i podnieśli głos, wołając: Jezusie, Mistrzu, zmiłuj się nad nami! A ujrzawszy ich, rzekł: Idźcie, pokażcie się kapłanom. I stało się, że podczas drogi zostali oczyszczeni. A jeden z nich, widząc, że był uzdrowiony, wrócił się, wielbiąc Boga głosem wielkim, i dzięki czyniąc, padł na oblicze do nóg Jego; — a był to Samarytanin. Jezus zaś odezwał się i rzekł Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzież więc jest dziewięciu? Żaden więc z nich nie wrócił się, by chwałę oddać Bogu, z wyjątkiem tego cudzoziemca? Do niego zaś przemówił: Wstań, idź, bo wiara twoja cię uzdrowiła!

Nauka.

„Zabiegło Mu drogę dziesięciu mężów, trądem okrytych"... Trąd była to choroba ciężka, bardzo zaraźliwa i prawie nieuleczalna. Dlatego nie wolno było trędowatym uczęszczać do świątyni ani mieszkać wspólnie ze zdrowymi. Jeżeli wyjątkowo wyzdrowieli, musieli zgłosić się do kapłanów w Jerozolimie. Ci zbadali ich, a gdy rzeczywiście uznali ich zdrowymi, pomazali ich krwią baranka i oliwą na znak, że są znowu czystymi i równouprawnionymi członkami narodu żydowskiego. Dziesięciu takich nieszczęśliwych, dowiedziawszy się o tem, jak Pan Jezus cudownie uzdrowił innych chorych, zabiegli Mu drogę i stanąwszy zdaleka, wołali: „Jezusie, zmiłuj się nad nami!" Stanęli zdaleka, gdyż blisko przystępować nie było im wolno, aby nie zarazili zdrowych.

„Idźcie, ukażcie się kapłanom" — mówi Pan Jezus, najpierw dlatego, że tak nakazywało prawo Mojżeszowe, którego Zbawiciel wówczas jeszcze nie chciał znosić. A potem dlatego, żeby kapłani żydowscy, słysząc z ust uzdrowionych o tem cudownem uleczeniu, w Chrystusa jako Boga uwierzyli. Wkońcu chciał Pan Jezus doświadczyć wiary i posłuszeństwa trędowatych, chciał się przekonać, czy oni go usłuchają i czy uwierzą, że samym aktem woli swej może ich uleczyć.

„I stało się, że podczas drogi zostali oczyszczeni". — ponieważ okazali mocną wiarę i posłuszeństwo bez wahania, odzyskali zdrowie w drodze, gdy szli do kapłanów.

Dziewięciu z pomiędzy uzdrowionych, zapominając o Zbawicielu, biegnie do domu, aby z rodzinami podzielić się radosną nowiną. Tylko jeden Samarytanin powraca do Niego, pada mu do nóg i wyraża („głosem wielkim" czyli donośnym, zrozumiałym) gorące podziękowanie.

Pan Jezus daje teraz podwójną naukę: najpierw zaznacza, że pragnie od nas wdzięczności i podziękowania za udzielone dobrodziejstwa, gdy zadaje pytanie: „Czyż nie dziesięciu zostało uzdrowionych? Gdzież więc jest dziewięciu?"

Pochwałę zaś dając Samarytanowi temi słowy: „Wiara Twoja uzdrowiła cię", poucza nas, że wysłuchał prośby owych trędowatych dlatego, iż uwierzyli!

I nasze modły Pan Bóg wysłucha, choćby do ich spełnienia potrzebny był cud, jeżeli niezachwianie wierzyć będziemy, że Bóg chce i może dać nam to, o co prosimy. Niestety zachwiała się w czasach powojennych w niejednem sercu wiara, a wskutek tego zanika też względem Boga wdzięczność!

Gdy zachorujemy, gdy popadniemy w biedę lub ciężkie kłopoty, umiemy ostatecznie jeszcze jak ci trędowaci wołać: „Jezusie, zmiłuj się nad nami!" Lecz gdy zdrowie z łaski Bożej odzyskamy, gdy nas Bóg z kłopotów podźwignie, czy też umiemy jak ów Samarytanin Boga wielbić głosem wielkim i dzięki Mu czynić?

Co każdy obywatel o wyborach wiedzieć powinien.

1. Kiedy odbędzie się głosowanie do Sejmu?

Głosowanie do Sejmu odbedzie się dnia **8. września.** Komisja wyborcza urzęduje tego dnia od godziny 9 rano do godziny 9 wieczór.

2. Kto ma prawo głosowania?

Prawo głosowania ma każdy obywatel polski bez różnicy płci, który ukończył 24 lata. Twierdzenie jakoby szerokie warstwy ludności zostały pozbawione praw wyborczych jest bezpodstawne.

3. Gdzie należy się zgłosić do głosowania?

Każdy wyborca celem oddania głosu zgłasza się do lokalu głosowania w swoim obwodzie głosowania. Lokale wyborcze zostały podane w obwieszczeniach Starosty Powiatowego. Kto nie wie, gdzie mieści się jego lokal wyborczy winien o to zapytać sąsiada, sołtysa ewentualnie urząd gminny.

4. Kto kandyduje na posła z naszego okręgu.

1. **Stanisław Michałowski**, wiceprezydent miasta Grudziądza,
2. **Leon Łangowski**, rolnik z Mileszew powiat Brodnica,
3. **Tadeusz Marchlewski**, prezez Tow. Kupieckiego na Pomorzu,
4. **Jan Klatt**, rolnik z Rychnowa powiat Grudziądz,
5. **Augustyn Serożyński**, rolnik z Lekart powiat Lubawa,
6. **Stanisław Kaźmierski**, rolnik z Turznic powiat Grudziądz.

5. Jak wypełnić kartę wyborczą?

Z chwilą, gdy wyborca stawi się przed komisją wyborczą, wówczas po sprawdzeniu jego nazwiska w spisach wyborczych, przewodniczący wręczy mu kartę do głosowania i kopertę opatrzoną pieczęcią. Na karcie tej będą wydrukowane nazwiska kandydatów na posłów danego okręgu. W okienku, znajdującem się obok każdego nazwiska kandydata, wyborca stawiać będzie kreski przy tych dwóch nazwiskach, które budzą w nim największe zaufanie. W każdem okienku trzeba postawić tylko jedną kreskę, może być ona jednak postawiona w dowolnym kierunku. Każdemu wyborcy przysługuje prawo oznaczenia tylko dwóch kandydatów na karcie wyborczej. Zakreślenie więcej, niż dwóch okienek unieważnia taką kartę wyborczą, a więc i głos wyborcy ginie w takim wypadku. Jeśli wyborca zakreśli na karcie wyborczej nazwisko tylko jednego kandydata, wówczas karta jest ważną, liczy się jednak, że wyborca tylko na jednego posła głosował. Jeżeli natomiast wyborca w żadnem okienku nie postawi kreski, to znaczy, że oddał głos na dwóch pierwszych kandydatów na liście. Tak wypełnią, albo pustą kartę wyborczą włoży wyborca do koperty i niezaklejając jej zwróci ją przewodniczącemu, który przy nim wrzuci tę kopertę do urny.

6. Tożsamość wyborcy.

Każdy wyborca, udając się na głosowanie, powinien zabrać ze sobą dokumenty, stwierdzające jego tożsamość, ponieważ przewodniczący oraz członkowie obwodowej komisji wyborczej zażądać ustalenia jego tożsamości. Jest to szczególnie ważne w ośrodkach miejskich, gdzie ludzie się mniej znają. Sprawdzenie tożsamości ma na celu uniknięcie nadużyć wyborczych, by ktoś nie powołany nie podszył się pod nazwisko prawowitego wyborcy, albo też by nie zaszła pomyłka przy oddawaniu głosu przez osoby o jednobrzmiących lub podobnie brzmiących nazwiskach. Jeżeli wyborca nie posiada dokumentu stwierdzającego jego tożsamość, może się wówczas powołać na świadectwo dwóch wiarogodnych osób znanych komisji. W takim wypadku komisja uchwala, czy tożsamość wyborcy została uchwalona. Dokumenty, stwierdzające tożsamość, mogą być bardzo różne, a więc naprzykład: dowód osobisty, książeczka wojskowa, legitymacja Ubezpieczalni Społecznej pozwolenie na broń i t. p.

7. Mężowie zaufania.

Podczas głosowania, oraz obliczania wyników głosowania mogą być obecni w lokalu mężowie zaufania, zgłoszeni po jednym na obwód przez każdego z kandydatów na posłów. Mężowie zaufania powinni okazać komisji upoważnienie ze strony kandydata na posła. Do upoważnienia tego nie potrzeba uwierzytelnienia podpisu przez notarjusza. Mężem zaufania może być pełnoletni obywatel polski, władający językiem polskim w mowie i piśmie, oraz posiadający wyżej wspomniane upoważnienie od kandydata na posła. O dopuszczeniu męża zaufania do obecności przy czynnościach woborczych decyduje przewodniczący komisji. Mąż zaufania może oglądać karty do głosowania i je kwestjonować. Może być obecny przy opakowaniu i opieczętowaniu akt wyborczych, oraz ma prawo zgłaszać uwagi do protokółu, lub je przesłać na piśmie dn okręgowej komisji wyborczej, w której w spisach został zamieszczony.

8. Ochrona wyborów.

Głosowanie jest ważnem uprawnieniem obywatelskiem, od którego zależy dobór posłów, a więc skład przyszłego Sejmu. Dlatego w dniu głosowania zachodzić mogą wypadki, że jednostki przestępcze będą próbowały podstępem, groźbą lub namową wpłynąć na sposób głosowania wyborcy, albo na zamiechanie głosowania. Prawo o ochronie wyborów jest bardzo surowe i przewiduje za przemoc, groźbę, lub podstęp w tym wypadku karę więzienia do lat pięciu.

Matka Boska Siewna w legendzie i tradycji.

Uroczystość Narodzenia N. Panny Marji jest przedewszystkiem świętem rolnika, który w tym dniu dziękuje Matce Boskiej Siewnej za szczęśliwe zbiory. Poza swą treścią religijną, święto Matki Boskiej Siewnej posiada jeszcze inne znaczenie. Jest to mianowicie najlepsza pora do rozpoczęcia zasiewów jesiennych, która to czynność połączona jest z pewnemi obrzędami.

Aby sobie zapewnić dobry urodzaj, rolnik nasz do ziarna siewnego miesza ziarno wykruszone z kłosów, razem z kwiatami i ziołami w święto Wniebowzięcia (dnia 15 sierpnia) poswięconych. Tu i ówdzie do zboża na siew przeznaczonego, dokładają jeszcze ziarno z wieńca dożynkowego i bazie z palm wielkanocnych. Znany jest też zwyczaj, że do worka z ziarnem kładzie siewca kawałek chleba i ogarek świecy wigilijnej. Przy siewie ręcznym pierwszym rzutem ziarna czynią najczęściej znak krzyża. W reszcie praktykują w niektórych stronach, że siewcę przed wyjściem z domu oblewają wodą i obsypują ziarnem.

W niektórych okolicach Polski utrzymuje się wierzenie, że w dniu 8 września sama Matka Boska idzie przez pola zasiane i głosząc wiersz, że im te przynoszą one bogate plony. Jako opiekunka rolnika siejącego, jego pracy błogosławiąca, N. P. Marja występuje też w legendach ludowych.

Według jednej z takich legand, Najśw. P. w ucieczce do Egiptu spotyka chłopa, siejącego żyto i każe mu powiedzieć temu, ktoby go pytał o kobietę z dzieckiem na ręku, że widział ją w czasie, gdy żyto swe zasiewał. Zaledwie oddaliła się Matka Boska, przybywa Herod i zadaje chłopu pytanie przez Najśw. Pannę przewidziane. Chłop odpowiada jak mu nakazano — ogląda się aż tu żyto i wyrosło i dojrzało. Oczywiście król uznaje bezcelowość pogoni i z niczem wraca.

Lud polski przechowuje dużo takich legend w których Matka Boska występuje na tle wiejskiego krajobrazu i wykonuje czynności, związane z pracą rolnika i obroną jego chudoby.

Pomór i zaraza swiń.

Jak wykazały statystyki za lata poprzednie, największe nasilenie pomoru i zarazy świń występuje w miesiącach sierpniu, wrześniu i październiku. Wobec tego w porze obecnej specjalną uwagę właścicieli zwraca się naprzestrzeganie następnjących zasad:

1. Ponieważ przy zwalczaniu pomoru i zarazy świń chodzi o to, aby do zagrody zapowietrzonej jaknajwcześniej wkraczały właściwe władze państwowe, przeto przypomina się obowiązek natychmiastowego zgłaszania każdego wypadku podejrzenia lub stwierdzenia jednej z wymienionych chorób.

2) Posiadacz zwierząt równocześnie ze zgłoszeniem pomoru lub zarazy świń winien odosobnić zwierzęta chore i podejrzane oraz wzbronić wstępu do pomieszczeń osobom postronnym jak handlarzom, domokrążcom it.p. z wyjątkiem lekarzy weterynaryjnych i osób, którym zostało powierzone oprzątanie zwierząt i opieka nad niemi.

3) Należy dopilnować, aby nie wprowadzono do zagrody innych świń, nie wprowadzano (wypędzano, wywożono, wynoszono) z niej świń żywych, padłych lub zabitych i ich części, jak również narzędzi, przedmiotów, nawozu, paszy, ściółki oraz sprzętów, z którymi miały styczność świnie chore lub podejrzane o chorobę.

4) Specjalną uwagę należy położyć na ścisłe zastosowanie się do przepisów kontumacyjnych oraz na wielokrotne oczyszczanie i odkażanie wszystkich pomieszczeń, gdzie znajdują się świnie chore i podejrzane. W każdym wypadku stwierdzenia lub podejrzenia pomoru względnie zarazy trzody chlewnej, należy pierwsze oczyszczenie i odkażenie wykonać natychmiast.

5) Po uzyskaniu zezwolenia na wywóz świń z zagród zapowietrzonych na natychmiastowy ubój, przewóz winien nastąpić w sposób zabezpieczający przed rozwleczeniem choroby. Pozatem należy wykonać dokładne oczyszczenie i odkażenie środków przewozowych, sprzętów it.p. przedmiotów używanych przy załadowaniu i wyładowaniu.

6) Jeżeli właściciel ugodzi sie na ubój zwierząt chorych i podejrzanych o chorobę na koszt własny i natychmiast to uskuteczni, wtedy przeprowadza powiatowy lekarz weterynaryjny szczepienia surowicą przeciwpomorową pozostałych świń na koszt Skarbu Państwa.

Stacja knura.

Pom. Izba Rolnicza założyła u p. Antoniego Reszki w Wielkiej Osówce stację knura zarodowego. Knur jest rasy ostrouchej wielkiej angielskiej i pochodzi z obory zarodowej w Papowie Toruńskiem.

Z powyższej stacji powinni korzystać wszyscy okoliczni rolnicy.

Gdzież są te ulgi?

Jeden z Czytelników pisze do nas: „Głos" ogłosił również, że do 15 października mają być wstrzymane egzekucje podatkowe. Uwierzyliśmy, że bezpośrednio po żniwach odetchniemy nieco i że wstrzymywać nie będzie się ze sprzedażą sprzątniętych zbiorów. Ale gdzież tam! Okazuje się, zgodnie zresztą z okólnikiem ministerstwa skarbu, że ze wstrzymania egzekucyj nie korzystają płatnicy „oporni". I co się dzieje? Oto w naszej okolicy wszyscy niemal są zaliczeni do płatników „opornych", bo gdzie takiego znaleźć, co nie miałby na sumieniu jakiejś egzekucji? Więc pytam: gdzie zastosowano owe ulgi o odroczeniu egzekucyj do 15 października?